

# Bezczas – Szymon Wydra & Carpe Diem

Chłód i cień  
Już czas na sen  
Zachód słońca żegna dzień  
I ścichł twój szept  
Twój wzrok też zgasł  
Wokół tylko cisza

Znów jest zmierzch  
Bez gwiazd, wśród łez  
Każda myśl to cierń  
Bo los z nas drwi,  
Drwi z nas co dzień

Gdzieś we mgle gubię drogi swe  
Nie odnajdę się  
A w tych snach twoja śmierć, mój strach  
Nie chcę dłużej tak, nie

Mur bez bram  
Ja tu, ty tam gdzieś po drugiej stronie nieba  
Pięć twych zdjęć  
I list, w nim wiersz  
Ciebie nie ma

Wciąż tak trwam z pustką sam na sam  
W beznadziei trwam  
Jak mam żyć?  
Nie ma sensu nic,  
Chcę do ciebie iść

Wciąż tak trwam z pustką sam na sam  
Pośród wspomnień trwam  
Jak mam żyć?  
Nie ma sensu nic,  
Chcę do ciebie iść

Brnę we mgle gubię drogi swe  
Nie odnajdę się  
A w tych snach twoja śmierć, mój strach  
Nie chcę dłużej tak, nie



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych